GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 25.

W Srzodę Dnia 27. Marca 1799.

Z Wiednia d. 20. *Marca.*

J. C. K. M. obdarzył gabinetowego i konferencyynego ministra hrabiego Kollo-redo wielkim krzyżem, wice kanclerza Węgierskiey kancelaryi hrabiego Józefa Esaky Kerestszegh krzyżem kommenderskim, a pułkownika Józefa Esekonies małym krzyżem orderu S. Szczepana.

Podług wiadomości z Petersburga stanął tam szczęśliwie Arcy Xżę Palatyn d. 19 lutego pod nazwiskim hrabiego Burgau, i przy dworze z wielkiemi honorami był przyymowany. Na drugi dzień nastąpiło zaręczenie z naystarszą corką Imperatora Alexandrą Pawłowną, poczym dawane były udworu okazałe uczty.

Stoiące dotąd w okolicach St. Polten z tey i z tamtey strony Donaiu Rossyyskie posiłkowe korpus, pod rozkazami jenerała Rosenberg, ruszyło przed kilku dniemi dla złączenia się z Włoską armią. Maszeruie w 8 kolomnach, z których pierwsza złożona z kozakow, grenadierow i strzelcow, około 8000 ludzi wynosząca, przechodziła wczoray około południa w przytomności Cesarza Jmć i znaczney liczby przypatrywaczow w paradzie przez Schönbrunn, obracaiąc się na drogę do Włoch.

Wczoray wysłany z Korfu kuryer od Rossyyskiego jenerała Uschakow, do tuteyszego Rossyyskiego ambassadora, hrabiego Razumowskiego przywiozł wiadomość, iż roztrzylawszy połączona Rossyysko Turecka flotta dobrze ufortyfikowaney wyspy Vido batterye, wysadzone potym na ląd woyska tę wyspę, iako też naymocnieyszą na niey twierdzę S. Salvodora szturmem zdobyły, przez co kommendant Francuzki przymuszony został do oddania całey wyspy Korfu i d. 18 lutego (1 marca) podpisał kapitulacyą, na mocy którey obięły Rossyysko-Tureckie woyska całą wyspę z artylleryą i ammunicyą, a Francuzki garni on pod warunkiem, iż przez 18 miesięcy nie będzie przeciw Rossyi, Porcie i ich sprzymierzeńcom broni nosił, przyrzeczono do Tulonu odesłać. Strata połączonych Rossyyskich i Tureckich woysk była bardzo-

mała, ale Francuzow zginęło wiele przy szturmowaniu fortecy.

Przy rocznym rozdawaniu nadgrod w tuteyszey akademii sztuk wyzwolonych, odebrali pierwszey i drugiey klasy nadgrody: W historyi malarstwa: Jan Jerzy Doringer z Ried i Jozef Redl z Wiednia; w snycerstwie: Riedlinger i Kisling; w architekturze: Jerzy Pein z Wiednia i Antoni Ortner z Hollischau w Morawii; w polerowaniu: Jędrzey Geiger i Gottfried Traunfellner oba z Wiednia; w malarstwie landszatow: Franciszek Sartory, z Dienholz w Morawii i Franciszek Jasohki, z Kosentthal w Glackim.

Jak się ostatnią razą doniosło przeszedł Arcy Xżę Karol z całą swoią armią rzekę Lech, założył głowną kwaterę w Mundelheim, dywizyi F. M. L. Xcia Anhalt Köthen kazał nad Riss postąpić, a F. M. L Nauendorf zmocnić swoią przednią straż na wszystkie przypadki zalecił.

Wczasie tych poruszeń był na d. 6 kommenderuiący w Gryzonach jenerał Auffenberg od postępuiącego z Szwaycaryi Francuzkiego jenerała Massenv na pismie wezwany, aby ten kray w przeciągu dwoch godzin opuścił, na co jenerał Auffenberg odpowiedział, iż tego bez wiedzy kommendanta swego korpusu uczynić nie może. Po upłynionym więc tym czasie został od większey daleko siły przy Gunkels i Reichenau attakowanym i do opuszczenia tych mieysc przymusionym; nim iednak to uczynił, kazał stoiące zasobą dwa na Renie mosty spalić. W tym samym czasie chcieli Francuzi powtornie przeyść za Ren pod wsią Flesch, ale przez dobrze kierowany z artylleryi ogień zostali zwroceni. Jenerał Auffenberg donosząc o tym zdarzeniu, czyni uwagę, iż z uzbroionego w masie Gryzońskiego ludu, na kilkogodzinne dzwonienie na gwałt, ledwie się 60 ludzi zbroinią stawiło.

Feldmarszałek leitnant Hotze był rownie o tym samym czasie przy Balcer i Bender attakowany, a przy Oberried alarmowany; Francuzi byli daleko w większey sile; nie mogąc przeto utrzymać attakowanych mieysc, cofnął się w celu powrocenia na drugi dzień z większemi siłami, dla odzyskania ich nazad. Gdy d. 7 postąpił znowu na przod, wyszli Francuzi na przeciw niemu; przyszło do uporczywego spotkania się, w którym z obu stron wiele zginęło ludzi; ale nakoniec F. M. L. Hotze przymuszony był ustąpić znacznieyszey daleko od siebie sile, i cofnąć się do stanowisk swoich przy Feldkirchen, gdzie mu Arcy Xżę Karol posiłki posłał. Dalszych szczegułow tak o tych zdarzeniach, iako też co poźniey w Gryzonach zaszło iescze niemamy.

Względem obserwacyyney armii pod rozkazami jenerała Bernadotte donoszą publiczne pisma, iż ten jenerał d. 4 marca do Moguncyi poiechał, ale w krotce znowu iest w Manheimie spodziewany. W liście iednym z tego miasta pod d. 7 stoi: "Od 4 dni są bramy naszego miasta o godzinie 5 w wieczor zamykane, i całe miasto po woyskowemu traktowane. Garnizon Palatyński musiał wychodząc konie zostawić. Co dzień przechodzą małe oddziały piechoty i iazdy przez nasze miasto, i iescze nam nowe korpusa obiecuią, które z Moguncyi przyyść maią. Woyska Francuzkie, które przez nasze miasto przechodziły, osadziły także Schwezingen i pobliskie okolice, tudzież wsie między Manheimem i

Heidelbergiem. Jenerał Ney miał wczoray głowną kwaterę w Schwetzingen. " W drugim liscie ztamtąd pod d. 8 stoi: " Doznaiemy iuż słodyczy zrowności i z przytomności Francuzkiego woyska: co dzień musi 600 osòb bez rożnicy stanu do robienia okopow wychodzić, ponieważ Francuzi naprawiaią fortyfikacye tego miasta. Między temi robotnikami znayduie się zawsze przynaymniey 5ta część maiętnych osob. Republikancką pieczęć przyłożono na głowną kassę i wszystko co do elektora należy skonfiskowano. Izba skarbowa stała się przez to nieczynną, nie może nikomu nic wypłacić. Wyczerpane mieyskie kassy m ią rekwizycye zapłacić. Za zmarłego elektora zakazano dzwonić. Bez paszportu nie można ani z miasta ani do miasta wniyść "

Przy Filipsburgu nic daley od wezwania nie zaszło. Francuzkie woyska nie pokazały się tam ieszcze, wszelako ciężka artylleryа ma iuż bydź z *Landau* w drodze.

W Rasztadt, podług ostatnich wiadomości, było ieszcze do d. 8 wszystko w spokoyności. Francuzkie woyska znaydowały się w przechodzie swoim o kilka godzin od Rasztadt. Wszystkie poselstwa ieszcze się tam znaydowały.

Przyięty w sposobie ograniczonym do sprawowania interessow rzeczypospolitey Francuzkiey przy seymie Rzeszy, w Ratysbonie obywatel Bacher, opuścił na żądanie Cesarskiey i Rzeszy jeneralney kommendy d. 11 marca Ratysbonę; dla zaszłych, w tym czasie nieprzyiacielskich krokow, dodano mu dla iego osobistego bespieczeństwa aż do ostatnich posterunkow, Cesarskiego officyera. Tegoż samego dnia opuścił obywatel Alquier miasto Monachią.

Z Rasztadt d. 9. Marca.

Ministrowie Francuzcy odebrali dziś kuryera, który im przywiozł odezwę wydaną przez jenerała Massenę w Gryzonach. W kilka godzin potym podali deputacyi następuiącą notę:

" Niżey podpisani, ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiey do negocyowania z Rzeszą Niemiecką, odebrali rozkaz od dyrektoryatu wykonawczego, do udzielenia deputacyi Rzeszy odezwy kommenderuiącego jenerała Masseny w Szwaycaryi: stosownie więc do tego rozkazu przyłączaią tu ieden exemplarz tey odezwy zaświadczoney przez nich, tudzież odezwy dyrektoryatu o którey iuż deputacyi dawniey doniesli. Niżey podpisani odebrali także rozkaz ponowienia przy tey okazyi wyrażonego w siebie nocie d. 11 t. m. oświadczenia, iż w marszu armii nie trzeba uważać tylko środek nakazany przez okoliczności, i który w niczym nie narusza życzenia pokoiu, którego rząd Francuzki zawsze żywo i szczerze pragnie. Maią rownie *formalne* zlecenie powtorzyć zapewnienie, iż dyrektoryat wykonawczy pragnie zawsze z Rzeszą pokoy zawrzeć, w rozumieniu iednak, iż Rzesza oświadczy się przeciw marszowi woysk Rossyyskich. Niżey podpisani, ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiey zapewniaią pełnomocnego J. C. Mci ministra o naywyższym swoim poważaniu. W Rasztadt d 19 Ventose roku 7 rzeczypospolitey Francuzkiey (9 Marca 1799.)

Bonnier, Jean Debrie, Roberjeot.

Hrabia Lehrbach wyieżdża iutro do

Augszburga; iednak mieszkanie tu ma ie szcze zawsze naięte — Baron Rechtberg udowodnił się wczoray iako poseł Bawarski. — Głowna kwatera Jourdana ieszcze iest w Villingen.

Z Paryża d. 5 Marca.

Scherer wyiechał d. 1. t. m. obiąć nad Włoską armią kommendę. — Do dyrektoryatu przybył kuryer z Neapolu; wszystko iest w tym mieście spokoyne; kilku wodzow Lazaronow aresztowano. Pomimo wyprzątania wszystkiego z portu Neapolitańskiego przez Anglikow, znaleźliśmy tam bardzo wiele materyałow zdatnych do budowy. Wszelkiey dokładaią staranności do przywrocenia znowu marynarki Neapolitańskiey. — W krotce spodziewany tu iest Lacomb St. Michel.

Jenerał Desforneaux, nowy agent dyrektoryatu w Gwadelupie, wydał tam d. 4. grudnia odezwę, w ktorey donosi mieszkańcom wszelkiey farby, iż celem iego poselstwa iest zaprowadzić konstytucyą w tey osadzie. Okazuie im wszystkie ztąd pożytki, wzywaiąc ich do przykładania się wszystkiemi sposobami do pomyślności narodowey. Na końcu przydaie wyrok, iż nim mogą bydź przedsięwzięte środki do urządzenia i zaprowadzenia rożnych władz konstytucyą i ustawami przepisanych, rząd i urzędnicy w Gwadelupie tak iak teraz są zostaną utrzymane.

Nieiaki Metge, dawniey garbarz, potym prawnik, napisał, wydrukował i rozdawał pismo pod tytułem: *Prożba reprezentantow ludu do wielkich i wysokich członkow naszego dyrektoryatu &c.* Pasquil ten iest datowany *roku 1go snu rzeczypospolitey, pod znakiem zgwałconey wolności, epoky wyrownywaiącey 5 tyranom trzewiczkowym &c.* Metge był aresztowany, obwiniony i stawiony przed sąd. Odpowiedź iego składała się z wyznania, że on był autorem tego pisma, że go drukował, że go sam posłał ministrowi policyi i wielu reprezentantom; że wcale nie żałuie iż go napisał, żeby to ieszcze raz chętnie uczynił. Przytym utrzymywał, iż ustawy d. 27. i 28. germinal niemogą do niego bydź stosowane, ponieważ one są iedynie napisane przeciw godzącym na obalenie rządu a iego pismo nic w sobie podobnego nie zamyka. Sąd przysięgłych oświadczył że Metge iest autorem pisma, że pismo to zmierza do ochydzenia reprezentacyi narodowey; lecz Metge nie napisał go w intencyi zbrodni. Metge został więc uwolniony.

Nietylko na zachodzie i południe dało się czuć trzęsienie ziemi, ale i okolice połnocne Francyi doznały tych wielkich konwulsyy natury. Dowiaduiemy się że w nocy d. 22. na 23. pluvios po trzy razy zatrzęsła się ziemia w kantonie Albret departamentu Summ. Naymocnieyszy domy w Albret zostały wzruszone i połowa tego miasta wpadła w piwnice; zgoła nie zostało się ledwie dziesięć domow żeby nie potrzebowały znaczney reperacyi.

D. 6. Marca.

Trzy wyroki dyrektoryatu pod d. 2. t. m. mieszczą w sobie następuiące rozporządzenia:

„Obywatel Jourdan iest mianowany kommenderuiącym jenerałem armiow Dunaiu, Helwecyi i obserwacyyney. — Obywatel Bernadotte, jenerał dywizyyny iest mianowany kommendantem armii obserwacyyney pod rozkazami obywatela Jourdan, jenerała kommenderuiącego armiami Dunaiu, Helwecyi i obserwacyyney. —

Obywatel Massena, jenerał dywizyyny, iest mianowany kommendantem armii Francuzkiey w Helwecyi pod rozkazami obywatela Jourdan, jenerała kommenderuiącego armiami Donaiu, Helwecyi i obserwacyyney."

Nikomu nie tayno (mowi Redaktor) iż royaliści i anarchiści używaią z osobna wszelkich sposobow do opanowania następuiących elekcyy. Zwodnictwo potwarze y groźby nawet są użyte dla oddalenia dobrych obywateli z gromadzeń, lub kierowania ich głosami na stronę fakcyow. Po departamentach rozpuszczono emissaryuszow, dla działania stosownie do tego układu. Na przeciw mądrym instrukcyom i odezwom dyrektoryatu podsuwaią zręcznie pisma, w ktorych podaią sofisma, wybiegi i przeciwne rozumowania, dla wzniecenia podeyźrzenia i nieufności przeciw ciału prawodawczemu i dyrektoryatowi, tudzież dla oszukania dobrych obywatelow.

Obywatel Marivaux, sekretarz legacyi w Turynie, przybyły od kilku dni do Paryża iako kuryer od obywatela Eymar, nie powroci, iak mowią więcey do Turynu.

Buonaparte znalazł sposob do robienia obficie wodki z daktylow. Nayprzykrzey było dla naszey tam armii nie mieć wina i likworow, do ktorych się w Europie przyzwyczaiła, i ztąd mowią naywięcey chorob, ktorych doznała pochodziły. — Jollivet Baralere, dziennikarz przed d. 18. fructidor i Baruel-Bauvert, autor aktow apostolskich stanęli na mieyscu swego wygnania na wyspie Oleron.

Z Hagi d. 9. Marca.

Żona jenerała Lafayette przybyła tu; uda się do Vianen gdzie z mężem swoim osiędzie. Rozumią, że on będzie z listy emigrantow wymazany.

Pierwsza izba postanowiła, iż reprezentanci ludu wczasie swego urzędowania nie mogą bydź za długi aresztowanemi, poki ona sama na proźbę kredytorow nie da swego wyroku,

Z Bruxelli donoszą, iż nieprzyiaciele porządku nie przestaią namawiać młodzieży do udania się do insurgentow. Ostatni oszańcowali się pod Hasselt, Tirlemont i Arschot. Jenerał Jardon wysłał rożne korpusa woysk przeciw nim. Do bywszey Flandryi ściągaią się także rożne woyska, dla osadzenia tamteyszych brzegow.

Z Stuttgardu d. 7. Marca,

Pocztamty odebrały z głowney kwatery armii Francuzkiey następuiący list za słonny:

Armia Moguncka. Głowny sztab. — Z głowney kwatery Gegenbach d. 13. ventose (3 marca.)

Dywizyyny jenerał Ernouf, szef głownego sztabu:

Maiąc wzgląd, aby bieg poczty w kraiach zaiętych woyskiem Francuzkim nie był przerwany, zakazuie się iak naysurowiey każdemu woyskowemu, iakiey on będzie rangi, tudzież osobom znayduiącym się przy armii, aby w osadzonych woyskiem rzeczypospolitey mieyscach, nie brali koni pocztowych w rekwizycyą, ani potrzebney dla nich żywności. Pocztmeistrowie maią bydź od każdey powinności wyiętemi, a domy gdzie maią kancelarie od kwatery wolne. Kommendanci woyskowi maią dopilnować wykonania tego rozkazu.

Podpisano *Ernouf.*

Z Florencyi d. 27. Lutego.

Przybyło tu czterech deputowanych nowey rzeczypospolitey Partenopeyskiey udaiac się do Paryża o uznanie i potwierdzeni teraźnieyszey ich formy rządu. Xżę Moliterni znayduie się w ich liczbie. Zkey okazyi dowiedzieliśmy się, że armia Francuzka, która zdobyła Neapol, bardzo była słaba, tylko że była wspierana od patryotow wewnątrz, między ktoremi znaydowali się officyerowie, szlachta, a nawet duchowni. Gdyby krol był od wszystkich wiernie usłużony, rzeczyby się tak nie były obrociły; lecz na wszystkie sposoby był zdradzany: wysłane wozy z ammunicyą do woyska były sekretnie zatrzymane; ordynanse nigdy na czas nie przyszły; pod ręką uwiadomiano Francuzow o poruszeniach armii Neapolitańskiey, i o mieyscach na ktore ma uderzyć, &c.

Z Medyolanu d. 28. Lutego.

Stosownie do wyroku dyrektoryatu Francuzkiego wiele officyerow Francuzkich będących w służbie rzeczypospolitey Cysalpińskiey zostało oddalonych. Jenerał Vignol złożył urząd ministra woyny; szef brygady Blanki Adda zastępuie go tymczasowo.

Wiele korpusow woyska Francuzkiego iest w poruszeniu ku Adydze. Korpus stoiące w Walt-linie pod jenerałem Casabianca będzie także zmocnione. — Rząd tymczasowy w Turynie pochwalił proiekt postanowienia banku narodowego.

Dowiaduiemy się, że Austryacy zmocnili się w okolicach Verony i Legnago; oczekuią ieszcze korpusu Rossyyskiego woyska, które ma wspolnie z nim czynić. — Z Liworna donoszą, że konsul Neapolitański naiął w tym mieście blisko 50 statkow do przewiezienia Neapolitańskich woysk znayduiących się w Porto Ercole do Palermo. Konwoy ten będzie prowadzony przez dwa woienne okręty Angielskie.

Z Liworna d. 22 Lutego.

Francuzi osadzili wszystkie mieysca w Toskanii, ktore do Neapolu należały. Nowy oddział Francuzkiego woyska przybył także do Pistoia. — Obywatel Buonaparte, brat jenerała, przybył tu d. 19 z Korsyki — Fregata Neapolitańska od 40 armat, maiąca na sobie wiele krr bitow, została w odnodze Neapolu od Francuzow schwytana i zabrana.

Z Rzymskiego dowiaduiemy się, iż korpus insurgentow, w okolicach Aquapendente zgromadzone, zostało pobite i rozproszone; kilka batalionow Francuzkiego i Rzymskiego woyska udały się do tego ostatniego miasta, w którym się insurgenci ufortyfikowali.

Z Bruxelli d. 5. Marca.

Sekretarz Wacken i iego towarzysz Brouet, ktorzy po zawarciu traktatu w Campo Formio byli powrocili, i ktorych aresztowanie tyle narobiło hałasu, wyszli z więzienia i żołnierze ich za Ren prowadzą.

Co dzień przechodzą tu ieszcze woyska do armiy. Na brzegach nadmorskich poczyniono także wszystkie przygotowania do obrony; kordon woyskowy w tych stronach będzie ieszcze znacznie zmocniony.

Korpus woyska stoiące pod jenerałem Jardon w Campine zostało iednym batalionem i oddziałem strzelcow konnych pomnożone. Woyska te są po wszystkich stronach rozłożone, dla przeszkodzenia zbieraniu się na nowo insurgentow.

Z Ratysbony d. 5. Marca.

Do Rossyyskich ministrow w Rzeszy wyszedł pod dniem 12 lutego okolnik własną ręką Imeratora Jmć podpisany. Jest dane w nim zapewnienie, iż Imperator w przychylności swey do Rzeszy Niemieckiey ciągle trwa. Nakazane iest przeto wszystkim Rossyysko Imperatorskim posłom, aby rozpuszczane w tey mierze przez Francuzkich agentow lub sprzyiaiące im stany Rzeszy przeciwne wieści zbiiali, i aby z swey strony wszystkiego dokładali, co tylko do dobrey sprawy przyłożyć się może, a zatym starali się to wszystko odwrocić, co by z przywiązania niektórych stanow Rzeszy szkodliwego wyniknąć mogło. Imperator Jmć spodziewa się, że iego posłowie będą w tey mierze do ministrow Casarza Jmć Rzymskiego i Króla Pruskiego, iako też innych posłow dobrze myślących mocarstw, iak naydzielniey wspierani.

Z Szwaycaryi d 5. Marca.

Poseł rzeczypospolitey Cysalpińskiey, obywatel Visconti, był dyrektoryatowi Helweckiemu d. 3 prezentowany.

D. 27 lutego oświadczył dyrektoryat wielkiey radzie, iż pełnomocnictwo iego w teraźnieyszych okolicznościach nie iest dostatecznym. Na zdany w tey mierze rapport dano dyrektoryatowi moc zwerbowania tyle woyska, ile rozumie bydź potrzebnym i do czynienia nim. Dyrektoryat zatrudnia się teraz zebraniem korpusu od 20,000 ludzi, na obronę własnego kraiu. Wydał także odezwę, w którey wszystkiey młodzieży, co z kraiu wyszła, ieżeli w 2 tygodniach nie powroci, nayśroższemi grozi karami. Mowią także wiele o odkryciu spisku i o wewnętrznych nieprzyiaciołach, ale to podobno dla tego aby d[i]r[e]ktoryat iak naywięcey mocy dostał, i rownie iak Francuzki, co chciał to czynił.

Z Bruxelli d. 7. Marca.

Kommenderuiący jenerał w przyłączonych departamentach dowiedziawszy się, że w lesie Soignés zebrali się znowu insurgenci, wysłał woysko do wytępienia i h. — Ostatniey nocy, ze sto takowych insurgentow dobrze uzbroionych pokazało się na moment w iedney wsi o milę ztąd odległey, i zaraz do naygęściey szego lasu uciekli; większa ich kupa była widziana przed kilką dniami w innych mieyscach. Wczoray poszło małe korpus dla wyszukania ich.

Z Rzymu d. 15. Lutego.

Przed 8miu dniami ogłoszono w Neapolu następuiące rozkazy.

" W głowney kwaterze w Neapolu 18 Pluvios. „ Nakazałem rozbroienie, a ieszcze nie iest uskuteczoione. Takowe nieposłuszeństo iest występkiem i zdradzieckie zamiary oznacza. Pozwalam ieszcze 24 godzin czasu niechętnym do złożenia broni. Oświadczam, iż strasznych śrzodkow przeciw nim użyię. Biada buntownikowi nieposłusznemu. Kto doniesie o ukrytey strzelbie dostanie 24 frankow nadgrody, a daleko znacznieyszą ten, kto uwiadomi o składzie broni.

Podpisano *Championet.*

Rozkaz dany Jenerałom kommendantom.

Dziś wieczorem o g. 9tey jenerałowie Duhesme i Olivier są wezwani, ażeby się udali do jenerała Dufresse kommendanta w Neapolu, dla ułożenia z nim śrzodkow odbycia rewizyi domow, ażeby ukończyć rozbroienie miasta. Jutro d. 19 Pluvios

(7 Lutego) Jenerał Dufresse każe stanąć garnizonowi pod bronią o 8 z rana, ma bydź w porządku do bitwy na placu del Spirito Santo i pałacu krolewskiego. Jenerał Duhesme tegoż czasu zgromadzi swoią dywizyą na targu i wzdłuż mieysca, gdzie uroczystość 2 Pluvios (21 stycznia rocznica stracenia Ludwika XVI.) była obchodzona. Jenerał Olivier zaymie z swoią dywizyą plac Epine. Każda kolomna będzie miała z sobą dwie letkie armaty i 20 lontow w gotowosci do zapalenia. Gdy się to zrobi, patrole wysłane będą do wszystkich części miasta. Jenerałowie kommendanci udadzą się do jenerała Dufresse, który natychmiast municypalność zwoła. Przeczytana iey będzie wczorayssza odezwa i odbierze rozkaz, ażeby wysłała przy każdym oddziele woyska iednego z swych członkow. Gdyby tych liczba nie wystarczyła, ma na to wybrać gorliwych patryotow. Plan ułożony przez jenerałow zacznie bydź natychmiast uskuteczniany, rewidowane będą domy a szczegulniey pomieszkania Lazaronow i ludzi znanych za przeciwnych systemie republikanckiey. Każdy naczelnik familii, u którego broń znaleziona zostanie, będzie natychmiast przyaresztowany i zamknięty w zamku S. Elme. Naywiększy porządek, i naywiększa cichość maią panować w czasie przyprowadzania tego do skutku. Pod pozorem postrachu ma to bydź rownie roztropnie przedsięwzięte iak śpiesznie uzupełnione. Officerowie podwoią gorliwość. Potrzeba, ażeby się wszędzie znaydowali i za wszystko byli w odpowiedzi. Jenerał Dufresse przeszle mi natychmiast swoy rapport, oznaczy tych co są znani za naypaleńszych buntownikow.

Podpisano *Championnet.*

Z Rzymu d. 22. Lutego.

Obywatel Salicetti przybył do tego miasta; mowią że się uda do Neapolu, Officyer sztabowy poprzedził go z depeszami do jenerała Championet, które maią bydź wielkiey wagi. — Wczoray przybył tu z Rovigo kuryer Austryacki, i wysiadł w oberży Weneckiey. W kilka godzin po nim przybył officyer wyższego sztabu inkognito. Do tego momentu nie wiadomo coby to poselstwo znaczyło.

Pomimo wszystkie śrzodki przedsiebrane od rządu, nie dostaie nam zupełnie zboża. Nie dobry chleb i drogość iego sprawiaią mruczenie. Same tu trwożliwe wieści rozpuszczaią, a między innym, iż insurgenci Ombrii i Marchii Ankońskiey grożą przybyciem w wielkiey liczbie do Rzymu, dla wycięcia tego miasta. Posłano ieszcze woyska dla pobicia i rozproszenia tych insurgentow, którzy maią bydź iak utrzymuią dobrze uzbroieni i w artylleryą opatrzeni. — Podług ostatnich listow z Neapolu, urządzaią wciąż tę nową rzeczpospolitą. Zatrudniaią się tam także uformowaniem armii Neapolitańskiey, do któréy kilka batalionow i szwadronow iuż iest uzbroionych.

Z Sztokolmu d. 5. Marca.

Paź i sprawuiący dawniey interessa w Paryżu, P. König, poiechał w tych dniach iak mowią bardzo w ważnych zleceniach do Konstantynopola. Zostanie on tam iako sprawuiący interessa, ponieważ teraźnieyszy nasz poseł P. Mouradgea d'Ohsson, który się opisaniem Tureckiego państwa wsławił, iest ztamtąd odwołany. — Bywszy sekretarz ambassady P. Bergstedt został aktualnym konsyliarzem kancellaryi mianowany.

DODATEK

DO Nro 25

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 27 MARCA 1799

Z Strasburga d. 6. Marca.

W Filipsburgu stoią następuiące woyska: 1500 piechoty, 1 kompania iazdy, 2 kompanie artylleryii, 1 kompania bombardierow, 1 kompania minerow. Garnizon ten spędził z pobliskich okolic biskupstwa Spiru &c. wszystko rogate bydło do fortecy. Wysłani na ten sam koniec żołnierze w Badeńskie zostali odpędzonemi.

Z Frankfurtu d. 9. Marca.

Dzisiay mamy tu wiadomość, że Cesarska armia posuwa się od d. 4 od rzeki Lech ku Dunaiowi.

Jenerał Bernadotte znaydował się przez kilka dni z Rapinatem w Moguncyi. Kazał tam wielki most znowu postawić. O godzinę z tey tu strony Renu przy Hochheim wytchnięto Francuzki oboz. Woyska zawsze ieszcze idą na wyższy Ren. W Moguncyi nie stoi tylko 300 ludzi, a w Giesen, Wetzlar i w całey okolicy tylko małe załogi. — Jenerał Bernadotte nie potwierdził kapitulacyi z Manheimem; obawiaią się tam przeto odmiany rzeczy.

Landgraf Hessenkasselski kazał na d. 15 Marca wszystkich urlopnikow i millicyą kraiową zwołać. — Siłę Austryacką podaią tu przeciw Włochom 110,000 piechoty i 14 regimentow iazdy; nad Lechem 100,000 piechoty i 23 regimentow iazdy; w Tyrolu 36 batalionow, a na granicach dziedzicznych kraiow 24 bataliony.

Z Petersburga d. 26. Lutego.

Z Jass i z Konstantynopola (mowi dzisieysza nasza dworska gazeta) odebraliśmy wiadomość, iż znany buntownik Porty Pasman Oglu, przeląkłszy się poruszeń woysk Rossyyskich ku Widdynowi, czymprędzey rozpoczął negocyacye z kapitanem baszą, i gdy się poddał, otrzymał stopień Kapioschi baszy z obietnicą, iż w krotce zostanie baszą 3 bunczuchow. Na mocy więc tey ugody, rozpuścił d. 13 stycznia swoie woyska, bramy Widdynu otworzył i kommunikacyą między miastem i pobliskiemi mieszkańcami przywrocona została.

Jenerał major Baron Tiesenhausen na

jenerała leitnanta, a pułkownicy Mussin Paschkim i Giąsenay na jenerałow majorow są podwyższeni. Oddalony jenerał Titow znowu iest do służby przywrocony.

DONIESIENIA.

Dnia 15 Kwietnia r. b. w Niepołomicach w Kancellaryi C. Kr Dyrekcyi Kameralney o godzinie 9 z rana, Łąki do Kamory należące Lasowe zwane, od dnia Sgo Jerzego r. b. 1799 aż do tego samego dnia 1802 roku, na trzy po sobie nastęouiące lata przez publiczną licytacyą zaarendowane zostaną. Licytanci zechcą się wspomnionego dnia 15 Kwietnia o godzinie 9 z rana w dyrekcyyney Kancellaryi znaydować i 10 procentowym zastawem (vadium) w niniey szym uwiadomieniu wyznaczonym, z tey łąki, którą licytować zamyslaią, zaopatrzyć się.

Nr. bie:	Nazwiska Łąk	Cena fis: Z.R.	K.	Zastaw. Z.R.	K.
1	*Pod Kopcem*	17	30	1	45
2	*Kuczki*	72	15	7	13 4/8
3	*Hebdowska Baranowka*	18	15	1	49 4/8
4	*Plebańska mała*	2	30	.	15 4/8
5	- *Trelina*	50	15	5	1
6	- *Brzyska*	12	30	1	15
7	- *Szary*	25	.	2	30
8	*Skrzynka*	20	.	2	
9	*Zakorycie*	43	15	4	19
10	*Kisińska*	27	30	2	45
11	*Gemczyńska*	30	.	3	.
12	*Hahsiowska*	21	.	2	6
13	*Otok*	25	.	2	30
14	*Gadka*	16	.	1	36
15	*Gradzik i Sądzik*	125	.	12	30
16	*Za Drwinią*	25	.	2	30
17	*Powroźnikowa*	13	30	1	21
18	*Jai-cznik*	12	30	1	15
19	*Bania*	11	45	1	10 4/8
20	*Zadole*	66	15	6	37
21	*Zwierzeniec*	25	.	3	3 4/8
22	*Zagolice wielkie*	36	15	3	37 4/8
23	*Przywobie, Zarabie, i mały Bryl*	137	30	13	45
24	*Pod kapustą okrayki*	4	15	.	25 4
25	*Zagolice małe*	12	30	1	15
26	*Przy Szym: Bożku*	15	45	1	34 4/8
27	*Za Charabaszem*	39	15	3	55
28	*Na końcu przy Chwalczowie Bania*	33	45	3	22 4/8
29	*Wilkoszowa Olszyna*	22	30	2	15
30	*Olszyna wielka*	736	15	73	37 4/8
31	*Bagienka*	.	.	.	.
32	*Zatonia*	20	30	2	3
33	*Łazienka*	27	30	2	45
34	*Niecieczа wielka*	10	.	1	.
35	*Kobyla wielka*	3	.	.	18
36	. *mała*	12	30	1	15
37	*Gradowa*	5	.	.	30
38	*Łuciska*	5	.	.	30
39	*Łączki Damińska*	25	15	2	31 4/8
40	*Wielka Olszyna w Grobelskiey kwaterze*	25	15	2	31 4/8
41	*Luty przy Dymiarzicach*	15	45	2	34
42	*Pod Chwalczowem przy Dziewinie*	18	45	1	52 4/8
43	*Bełzek lerto*	11	15	1	7 4/8
44	*Na Rudach pod pagorkami*	10	30	1	3
45	*Pod Deptuchem*	19	30	1	57
46	*Miedzy sianą Dembiną Wiśniowskiego*	11	30	1	9
47	*Pod Skurą*	11	30	1	9
	Summa	1940	45	194	4 2/8

Z Urzędu Ces. Kr. Niepołomskiey kameralney dyrekcyi. W Niepołomicach dnia 28 Lutego 1799.

Talski.

Na dzień 10 Maia roku teraźnieyszego w Jego Ces. Krol. Mci prefekturze kameralney kancellaryi Złockiey cyrkule Saudomirskim o zwyczayney godzinie z rana i popołudniu następuiące dochody na rok ieden od 1go Nowembra roku teraźnieyszego aż do ostatniego Octobra 1800 przez licytacyą w arendę idą:

Młyn wodny w Samborcu.

Młyn wietrzny w Siodołach.

Także do Złoty i do starostwa Sandomirskiego należące karczmy, poiedyncze lub hurtem, na wybranie iakowey kwoty gorzałki puszczane będą. Ochotę maiących Licytowania na dzień oznaczony zaprasza się. W Złotty dnia 20 Februaryi 1799.

Jan Navratil, pref.

Per Magistratum Cas. Reg. Civitatis Lublinensis, medio præsentis Edicti hisce insinuatur,

Quod nimirum Theodorus Duszewski actor, adversus Anastasium, & Catharinam Peszkary Conjuges hic Lublini Realitates possidentes in causa puncto Cassationis jurium ad substantiam Duszewsoianam ab ipsis acquisitorum actionalem Libellum ad huncce Magistratum porrexerit, Opemque quo ad id justitiæ exigit imploraverit. Cum Magistratus hujas ob ignotum illorum habitantis locum ipsis hic loci degentem advocatum Gsum: Franciscum Grzymkowski ipsorum periculo, & impedio constituerit, quocum etiam Lis contestanta, in conformitate Jud: Cod: agitabitur, adque etiam terminabitur. Ideo illi hisce eum in finem ad monentur, ut illi in termino 90 dierum, videlicet pro die 18 Aprilis a. c. 1799 hic compareant, vel dicto curatori, si quæ forte habuerint Juris adminicula tempestive transmittant, ac pro ordine præscripto, ea Juris adhibeant media, quæ ad eorum defensionem efficatia esse judicaverint, ut porte quod secus adversæ fors cunctationis suæ sequelæ sibimet ipsis sint imputandæ. Ita enim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg hæreditarii terris Leges.

Datum Lublini die 18 Januarii 1799 Anno.

Franciscus Wrabetz, mp.
Jacobus Lewandowski, mp.
Gruell mp.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.
Antonius Łykiewicz mp.

C. K. Sądy Szlach: Krakow: Galicyi zachod: oznaymuią tym Edyktem wierzycielom Pana Mikołaia Piaskowskiego (których dekret Potioritatis czyli pierwszeństwa przez Trybunał Lubelski r. 1791 potwierdzony, na dobrach Przyłek, Babin, Okreżnica, Jaworniki i Baryczka umieścił i ubespieczył) iako to: panu Janowi Drohoiowskiemu, Barbarze z Czosnowskich Bogusławski, sukcessorom niegdyś Maxymiliana Piaskowskiego, tudziesz Michała Piaskowskiego, sławetnym Kontessom małżonkom, Fryderykowi Polszowi, sukcessorom ś. p Jozefa Pągowskiego, i Jackowi Zakrzewskiemu: że kommissya wspolna Warszawska wprzełożeniu, iż podział dobr Przyłęk, Babin, Okreżnica w summie 68,850 Zł. Pol. iako też dobr Jaworniki i Baryczka w summie 73,032 Zł. 17 gro. Pol. na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza. wprawdzie rezelwowany lecz dotąd uskuteczniony nie był, do tuteyszych Sądow Szlacheckich rekwizycyą wniosła: ażeby podział rzeczonych dobr komornikowi do uskutecznienia był zlecony, części zaś z podziału na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza (pomiędzy ktoremi i massa Fryderyka Kabrytta w summie 3666 czer. zł. z prowizyą od dnia 1 Paźdz: 1789 po 7 od sta rachować się maiącą zachodzi) przypadaiące sprzedane zostały; wolno iednak iest innym wierzycielom na tychże dobrach umieszczonym, pretensyą massy Kabrytowskiey spłacić.

Stosownie do tey rekwizycyi był przez tuteysze C. K, Sądy Szlacheckie pod dniem 22 Września w tey mierze wierzycielom Piaskowskiego termin na dzień 15 Grudnia 1798 roku wyznaczony, w ktorym deklaracyą swoie podawać mieli. Lecz gdy niektorzy wierzyciele o przedłużenie terminu prosili, niektorzy zaś wcale dotąd u tuteyszych C. K. Sądow nie zgłosili się; przeto rzeczonym wierzycielom nowy się termin na dzień 27 Kwietnia r. b. naznacza, z tem zaleceniem: ażeby na dniu wspomnionym o godzinie 9 z rana w C. K. Sądach szlacheckich tym pewniey stanęli, i roztrząsnąwszy wspolnie prawo należytości massy Kabrytowskiey oświadczenie swoie podali, czy na rekwirowany podział dobr Przyłek i Jaworniki na rzecz wierzycielow Jakoba Rafałowicza zezwolą, czyli raczey massie Fryderyka Kabrytta summę 3666 czer. zł. z prowizyą od dnia 1 października 1787 roku po 7 od sta rachować się maiącą za wydaniem cessyi spłacić zechcą; gdyż w przeciwnym razie po upłynionym tym terminie, sędzia co w tey mierze potrzebnego znaydzie, z urzędu nakaże. W Krakowie d. 18 Lutego 1799.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Jan Morak.

Z Rady C. Kr. Sądow Szlacheckich Gallicyi Zachodniey.
Ascher.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią nieprzytomnego Jana Danileckiego, ktory u C. K. ułanow służbę przyiał, o nastąpioney obsygnacyi i spisania inwentarza po oycu iego Tomaszu Danileckim d. 10 października 1798 zmarłym, zalecaiąc mu: ażeby deklaracyą czyli oświadczenie swoie, względem obiecia lub zrzeczenia się dziedzictwa po oycu, na terminie w prawie cywilnym części II. przepisanym podał, albo zastępcy kosztem iego, w osobie adwokata Homki do tego wyznaczonemu, potrzebne w tey mierze uwiadomienie co prędzey nadesłał. W Krakowie dnia 16 Lutego 1799. roku.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Jan Morak.

Z Rady C K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Ascher.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Ignacemu Romanowi Potockiemu oycu i Chrystynie z Jzabella niegdyś Xiężna Lubomirską spłodzoney corce, niemniey Stanisławowi Kostce Potockiemu i Alexandrze z Lubomirskich małżonkom, iako też Janowi Potockiemu i Juliannie z Lubomierskich małżonkom, Antoniego niegdyś Xięcia Lubomierskiego sukcessorom: że Pani Zofia z Krasińskich Wodzicka u sądow tych, o przeięcie sprawy przez Annę z Zamoyskich Xiężną Sapieżyną względem summy 1000 czer: zł. przeciw sobie wyniesioney, żałobę na nich podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowani zostaią, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże patrona tuteyszego Pana Męcińskiego, z ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten, podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 30 kwietnia r. b. sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Jos: de Cronenfels.
Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 23. Stycznia 1799.

C. Kr. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Duninowi: że Pani Marynna Duninowna u sądow tych o summę 15,000 zl. Pol. wraz z prowizyą, żałobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Panu Janowi Duninowi, adwokata tuteyszego Pana Urbańskiego, z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 29 kwietnia r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu, tych środkow prawa używał, które do swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Jan Morak.

Z Rądy C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey w Krakowie d. 28. Styeznia 1799.
Ascher.

C. K. sądy szlacheckie Krak: Galicyi zachodniey oznaymnia tym Edyktem Panu Franciszkowi i Antoninie Sobestyanowiczom małżonkom: że Pani Roża Korczewska u sądow tych, o zapłacenie summy 111 czer: zł. wraz z prowizyą, żałobę na nich podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zas sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowani zostaią, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduią się, ooymże adwokata tuteyszego Pana Męcińskiego z ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey, rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszem tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 27 kwietnia 1799 roku sami się stawili, albo iezeli iakie maią prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow Prawa używali, ktore do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey. W Krako. d. 28 Sty: 1799.
Elsner.